

Utopia i refleksyjność

Abstrakt: Artykuł stanowi próbę analizy wybranych utopii pod kątem refleksyjności. Refleksyjność jako kategoria pedagogiczna – związana przede wszystkim z wychowaniem i edukacją – występuje w *Państwie* Platona, w *Utopii* Tomasa More'a oraz w *Mieście Słońca* Tomasa Campanelli. Ludzie utopii, na przykład wykreowani mieszkańcy *Państwa czy Miasta*, oraz autorzy utopijnych wizji świata różnią się między sobą pod względem umiejętności zrozumienia i rozważania życia osobistego i społecznego. O niektórych z nich możemy powiedzieć, że są refleksyjni w wysokim stopniu, innych zaś możemy zidentyfikować jako jednostki pozbawione refleksyjności.

Słowa kluczowe: refleksyjna edukacja, refleksyjność, utopia

Bez utopii nie ma działania i postępu¹. Refleksyjność jest pod tym względem podobna, ponieważ świat pozbawiony refleksji nie rozwijałby się. Refleksyjność była ceniona w każdym okresie dziejów ludzkości. Nadal pozostaje niezbędna zarówno dla ontogenezy, jak i filogenezy człowieka.

Refleksyjność i utopia są przedmiotem rozważań różnych dziedzin nauki, a w szczególności filozofii, pedagogiki i socjologii. Refleksyjność odróżnia człowieka od innych istot żywych. Stanowiąc jego atrybut, daje możliwość poznawania, rozważania i kreowania rzeczywistości. Refleksyjność to proces doświadczania swojego życia za pomocą myślenia, emocji i interakcji. Ma on charakter sprzężenia zwrotnego zachodzącego na dwóch płaszczyznach: między człowiekiem a jego intelektem oraz między człowiekiem a jego otoczeniem społecznym. Człowiek pozbawiony tej właściwości intelektualnej nie byłby w stanie stworzyć utopii, ponieważ wizje dotyczące zasadniczych zmian w rzeczywistości można snuć pod warunkiem, że rozumie się tę rzeczywistość oraz jest się świadomym tego, co chciałoby się osiągnąć.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie dwóch kategorii – refleksyjności oraz utopii. Na początku zostaną przybliżone czytelnikowi te pojęcia,

¹ Zob. J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Warszawa 1980, s. 209.

a w dalszej kolejności nastąpi przegląd wybranych utopii pod kątem refleksyjności właściwej ludziom utopii. Pisząc o ludziach utopii, mamy na myśli mieszkańców wykreowanych miast i państw. Na koniec zostanie podjęta próba rozstrzygnięcia tego, w jakim jeszcze zakresie refleksyjność może być kategorią związaną z utopią.

Zdaniem Georga Ritzera utopia „rozsadza istniejący porządek rzeczy” i jako idea wpływa na ludzkie działania. Utopie oraz ideologie są niezbędne dla świata, ponieważ bez nich nie rozwijałyby się on, tylko reprodukowa². Podobne właściwości ma refleksyjność. Obecnie bycie refleksyjnym staje się koniecznością, ponieważ bez niej nie sposób odnaleźć się: teraz w skomplikowanej współczesności oraz później w nieprzewidywalnej przyszłości.

Znacznemu przyspieszeniu tempa zmian społecznych słusznie przyznaje się miejsce naczelne na każdej liście zjawisk. Decydujący próg został w toku narastania tempa przekroczony, kiedy zmiany w świecie stały się zauważalne w ciągu jednostkowego życia i jego skalą dawały się odtąd mierzyć; kiedy zaszły w trakcie pojedynczego ludzkiego życia zmiany były na tyle jaskrawe, by wymagać drastycznej reformy poznawczych i moralnych standardów³.

Wyjaśnienie wybranych pojęć

Kontemplacyjność, zadumanie, rozmyślanie, analizowanie, zastanawianie się stanowią zestaw terminów bliskoznacznych w stosunku do hasła *refleksyjność*. Józef Dębowski za Immanuelem Kantem pojęcie refleksyjności określa jako: „ten stan umysłu, w którym przygotowujemy się dopiero do tego, aby wynaleźć podmiotowe warunki, pod którymi możemy dojść do pojęć”⁴. Uznaje się również, że jednostka refleksyjna jest za siebie odpowiedzialna: „Jesteśmy nie tym, czym jesteśmy, ale tym, co z siebie zrobimy”⁵.

Z psychologicznego punktu widzenia refleksyjność jest pożądaną i ekskluzywną aktywnością umysłową, a jej najwyższe poziomy są możliwe do osiągnięcia tylko przez niektórych dorosłych, choć jako kategoria rozwojowa pojawia się dosyć wcześnie w rozwoju człowieka. Lawrence Pervin pisze: „około piętnastego miesiąca życia pojawiają się pierwsze sygnały samoświadomości – zdolności do refleksji nad sobą oraz do traktowania siebie jako przedmiotu”⁶. W filozofii refleksja oznacza zastanowienie się nad pewnym przypuszczeniem po to,

² Zob. G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, Poznań 2004.

³ Z. Bauman, *Socjalizm. Utopia w działaniu*, Warszawa 2010, s. 18.

⁴ *Mała encyklopedia filozofii*, red. S. Jedynek, Bydgoszcz, Lublin 2002, s. 433.

⁵ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w późnej nowoczesności*, Warszawa 2010, s. 107.

⁶ L. A. Pervin, *Psychologia osobowości*, Gdańsk 2002, s. 245.



aby określić sens tego domniemania. Znajdując argumenty za i przeciw danemu przypuszczeniu, można wysnuć różne wnioski i tezy. Refleksję jako „czynność umysłu, polegającą na ujmowaniu lub tylko uświadamianiu własnych aktów (w tym samej refleksji) w aspekcie ich istnienia, zawartości, struktury i przebiegu” definiuje Wojciech Chudy⁷. Natomiast według Krzysztofa Polaka:

z refleksją mamy do czynienia wtedy, gdy umysł jest w stanie wątpienia, waha-
nia, swoistego zakłopotania. To stan naturalny zawsze wtedy, gdy człowiek pró-
buje ogarnąć i zrozumieć siebie, swoje działanie w kontekście otaczających go
okoliczności⁸.

Czy takie doświadczenia są bliskie podmiotom, które tworzą utopie, oraz tym, które w nich żyją?

Refleksyjność, zdaniem Anthony’ego Giddensa, stanowi podstawę zrozu-
mienia życia osobistego i społecznego. Jest to proces samodefiniowania się czło-
wieka, dokonywany za pomocą samoobserwacji oraz przyjmowania informacji
z otoczenia, a następnie ich interpretowania. Refleksyjny człowiek dokonuje
wyboru spośród różnych możliwości, które pojawiają się w jego życiu. Giddens
pisze, że przed człowiekiem rozpościera się nieprzebrana liczba potencjalnych
sposobów działania, a każdy wybór wiąże się z dylematem i potencjalnym ryz-
kiem, choć występują one w różnym stopniu. Podmiotową cechą ludzi żyjących
w świecie ponowoczesnym jest ich samoświadomość. Jest to oczywista właści-
wość każdego człowieka. Wysoki poziom refleksyjności nie jest jego cechą cha-
rakterystyczną. Niemniej jednak refleksyjność jest związana z samorealizacją
i samodoskonaleniem jednostki, kategorią, która pozwala człowiekowi kon-
struować swoje własne *ja*⁹. Co więcej, niekiedy pod wpływem refleksji dokonują
się również zmiany tożsamościowe, związane zarówno z przemianami osobi-
stymi, jak i społecznymi¹⁰.

Giddens uważa, że:

Każdy z nas nie tylko «ma», ale i refleksyjnie przeżywa swoją biografię, pod
wpływem społecznej i psychologicznej wiedzy o możliwościach jej kształtowa-
nia. Nowoczesność jest porządkiem posttradycyjnym, który codziennie, wraz
z każdą decyzją, jak się zachować, w co się ubrać, co zjeść, i mnóstwem innych,
wymusza na każdym odpowiedź na pytanie «jak żyć» i każe interpretować
odpowiedzi w kategoriach własnej dynamicznie zmieniającej się tożsamości¹¹.

W tym przypadku refleksyjność jest definiowana dosyć szeroko i oznacza, że
podmiot nieustannie poddaje rewizji swoje dotychczasowe doświadczenie,

⁷ Zob. W. Chudy, *Refleksja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V, red. T. Pilch, War-
szawa 2006, s. 68–72.

⁸ K. Polak, *Indywidualne teorie nauczycieli. Geneza, badanie, kształcenie*, Kraków 1999, s. 83.

⁹ Zob. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość*, dz. cyt., s. 21.

¹⁰ Zob. J. Mezirow, *Transformative Dimensions of Adult Learning*, San Francisco 1991.

¹¹ Tamże, s. 28.



nowo nabywaną wiedzę oraz zachowanie. Ludzie śledzą okoliczności, w których żyją, analizują rzeczywistość, w której działają.

Przedmiot refleksji jest niczym nieograniczony. Może nim być: rzecz, osoba, teoria, zjawisko. Możliwa jest także refleksja nad refleksją, określana metarefleksją. Dlatego refleksja nad utopią nie jest niczym niezwykłym. Tym bardziej, że myślenie, które prowadzi do czegoś konkretnego, na przykład do rozwiązania zdefiniowanego wcześniej problemu, nie jest wyznacznikiem refleksyjności. Myślenie refleksyjne nie musi prowadzić do jednoznacznego rozstrzygnięcia, do zakończenia jakiegoś projektu. Wręcz przeciwnie, wiąże się ono z powstawaniem nowych dylematów, ze stawianiem kolejnych pytań wokół analizowanych zagadnień. Dla poparcia tego stwierdzenia możemy się odwołać do polemiki, jaką prowadziła Hannah Arendt z filozofią Martina Heideggera¹². Filozofka opowiedziała się za refleksyjnością, która jest składnikiem myślenia „jako takiego”, myślenia, które można sprowadzić do poszukiwania sensu i stawiania pytań. Autorka skonfrontowała swoje przekonania ze słowami Heideggera, który twierdził, że „wszelka refleksja, która nie służy poznaniu i która nie kieruje się potrzebami ani celami praktycznymi, jest [...] czymś «nie w porządku»”¹³. W odpowiedzi na te słowa Arendt wyraziła się, że: „ludzka potrzeba refleksji ogarnia prawie wszystko, co zdarza się człowiekowi, czyli zarówno rzeczy znane, jak i te, które nie mogą być nigdy poznane”¹⁴.

Definiując refleksyjność w kontekście jej poszukiwania w wybranych utopiach, warto odwołać się również do słów Johna Deweya¹⁵, zdaniem którego, myślenie refleksyjne ma wartość kształcącą oraz prowadzi do świadomego badania natury różnych rzeczy i zjawisk, czyli zawiera także rozważania o warunkach i konsekwencjach ludzkich mniemań, sądów i rozważań. W tak zdefiniowaną refleksyjność możemy wpisać umiejętność wykreowania wybranych utopii. Autorzy – twórcy utopijnych wizji świata – snując swoje mniemania o nowych wspaniałych światach, korzystali zapewne z pokładów własnej refleksyjności. Innymi słowy, byli zdolni do głębokiego rozważania warunków życia, sposobów myślenia i funkcjonowania ludzi w stworzonych przez siebie kreacjach rzeczywistości.

Człowiek od zawsze marzył o rzeczywistości lepszej niż ta, w której żyje, ponieważ dążenie do zmiany i poszukiwanie lepszych rozwiązań jest cechą typowo ludzką. Tylko ludzie są świadomi swojego istnienia oraz świadomie dążą do polepszenia warunków własnej egzystencji. Niektórzy ludzie, szczególnie intelektualiści, są w stanie krytycznie rozważyć okoliczności, w których

¹² Zob. H. Arendt, *Myślenie*, Warszawa 1999, s. 123.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 47.

¹⁵ Zob. J. Dewey, *Jak myślimy?*, Warszawa 1988, s. 25–29.



żyją, oraz refleksyjnie przeanalizować możliwości innego zorganizowania bliższego oraz dalszego otoczenia. Krytyczna myśl człowieka o ulepszeniu, zmianie czy nawet stworzeniu nowego, lepszego świata nie traci na swojej aktualności. Jan Szczepański twierdzi, że „rozwojowi kapitalizmu i właściwych temu ustrojowi stosunków społecznych stale towarzyszyła myśl krytyczna”¹⁶. Podążając tym tropem, o ile myśl krytyczna i refleksyjność są rozumiane bliskoznacznie, to współczesna postać Świata Zachodu byłaby niemożliwa bez refleksyjności.

Marzenia o lepszym świecie trudno zrealizować. Dlatego często pozostają one niespełnione i na poziomie opisu. Zazwyczaj sama myśl, rodząca się idea, wizja nowej, lepszej rzeczywistości im bardziej jest oddalona od rzeczywistości, tym bardziej jest utopijna. Jak podaje Jerzy Szacki, w języku potocznym *utopia* oznacza mrzonkę, chimere, wytwór fantazji, nie liczącej się z faktami, projekt, który nie może być urzeczywistniony. Utopista zaś jest osobą skrajnie niepraktyczną, nieliczącą się z rzeczywistością¹⁷. Szacki nie pozostawał bezkrytyczny wobec zaproponowanej przez siebie definicji *utopii*. Rozważał przede wszystkim kwestię tego, czy utopijna wizja mogłaby zostać spełniona, a jeśli tak, to czy wówczas pozostawałaby utopią. Innymi słowy Szacki zastanawiał się, czy słowem *utopia* można określić wizję lepszego społeczeństwa, niezależnie od szans ich realizacji. Utopią jest więc państwo przedstawione jako idealne, z tworzącym go systemem poglądów stojących w opozycji wobec tego, co aktualne. Utopia jest w tym wypadku synonimem moralnego i społecznego ładu: „staje się tutaj pojęciem niezwykle szerokim: utopista okazuje się synonimem człowieka myślącego, a nie człowieka myślącego w określony sposób”¹⁸.

Utopia zdefiniowana przez Zygmunta Baumana wpisuje się także w wizję przyszłego, lepszego świata. Wizja ta, zdaniem autora, pozostaje niespełniona i jest obrazem rzeczywistości pożądanej. Utopia reprezentuje byty odmienne lub stoi w opozycji wobec istniejącego porządku społecznego. Bauman uważa, że tworzenie utopijnych wizji jest znacząco nowatorskie. Obiektem intelektualnego dyskursu utopia stała się dopiero z nadejściem nowoczesności, po serii społecznych i intelektualnych przemian – konkluduje Bauman. Nie zapomina on jednak odnieść się do utopii Platona i traktuje ją jako ideę źródłową, która stanowi motywację ludzkiego działania. Interesująca nas refleksyjność stoi u podłoża utopii, ponieważ jest cechą charakterystyczną wspomnianych przez Baumana przemian.

¹⁶ J. Szczepański, *Socjologia. Rozwój problematyki i metod*, Warszawa 1961, s. 21.

¹⁷ Zob. J. Szacki, *Spotkania z utopią*, dz. cyt.

¹⁸ Tamże, s. 23.



Wspólnymi założeniami dla wszystkich utopistów, zdaniem Chada Walsha¹⁹, są:

- przekonanie o tym, że każdy człowiek jest z natury dobry; jest on również zdolny do zmian generowanych przez warunki, w których się znalazł,
- w utopiach pomyślność jednostki w ścisły sposób przekłada się na pomyślność całego społeczeństwa,
- człowiek jest istotą rozumną, dzięki temu może likwidować absurdalności życia społecznego i ustanawiać racjonalny ład,
- przyszłość mieszkańców utopii jest do pewnego stopnia przewidywalna, bowiem wiąże się z ograniczoną liczbą możliwości,
- szczęście człowieka jest wartością, do której należy dążyć, utopiami rządzą władcy sprawiedliwi, utopia nie zagraża wolności, ponieważ jest ona realizowana w jej ramach.

Wymienione założenia są istotne z punktu widzenia podjętego w tym artykule zagadnienia, ponieważ w dużym zakresie odnajdujemy w nich refleksyjność, która przejawia się między innymi w intelektualnej naturze człowieka rozważającego: życie społeczne, swoją przyszłość, swoje szczęście oraz poczucie wolności. Szczególnym wyrazem refleksyjności są zaś twierdzenia o tym, że człowiek posiada rozum, myśli, analizuje oraz stara się likwidować to, co absurdalne. Trudną do jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestię stanowi jednak refleksyjność – jako właściwość osoby, mieszkańca utopii. Z jednej strony mieszkaniec utopii jest bowiem „urabiany” zgodnie z istniejącym, stworzonym przez innych wzorem. Z drugiej strony mieszkaniec ten może być także refleksyjny, nawet jeśli dostosowuje się do zastanej rzeczywistości, ponieważ dokonuje on tego z pełną świadomością i uznaniem. To, czy w wybranych utopiach mamy do czynienia z sytuacją „urabiania”, czy z refleksyjnością, stanowi treść dalszych rozważań.

Refleksyjność obywateli wybranych utopii

Myślenie utopijne, na pierwszy rzut oka, można odczytywać jako dogmatyczne i apodyktyczne. Zawiera w sobie pewność poglądów oraz mniemanie o niezawodności wartości, na których się opiera. Prawda o dobrym ustroju wydaje się być niepodważalna. Tymczasem jeśli przyjrzymy się bliżej wybranym filozofom utopii, to dostrzeżemy w nich wiele elementów, które można uznać za przejawy myślenia otwartego, nieschematycznego, refleksyjnego. Zwykle trzeba jednak zajrzeć głębiej, pod powierzchnię czynionych od lat interpretacji utopii, aby

¹⁹ Zob. Ch. Walsh, *From Utopia to Nightmare*, London 1961. Za: J. Szacki, *Spotkania z utopią*, dz. cyt., s. 42.



ową refleksyjność dostrzec. W pewnych utopiach dostrzeżemy więcej refleksyjności, w innych natomiast odnajdziemy tylko jej namiastki.

Cechą platońskiego projektu państwa idealnego jest totalność. Zakłada on przekształcenie społecznej rzeczywistości wedle przyjętych celów i zasad. Platon jednak nie tworzy pełnego, skończonego obrazu. Jego projekt przypomina raczej model. Owa niedookreśloność może być odczytana jako obszar, w którym realizatorzy projektu mogą dać wyraz swojej wolności i kreatywności. Nic bardziej mylnego. Platon tworzy kanon wartości idealnych, które będą sterowały życiem każdego obywatela, który będzie w nie wdrożony – „urobiony” za pomocą wychowania. Jeśli

ustrój państwowy dobrze ruszy z miejsca, to będzie szedł, będzie się obracał jak koło i rósł. Bo wychowanie fizyczne i duchowe, jeżeli będzie należycie ustalone, będzie urabiało dobro natury²⁰.

Platon pozostaje wierny własnym przekonaniom, uznając stworzone przez siebie zasady za najlepsze. W jego retoryce pojawiają się jednak wątpliwości, w których możemy odszukać namiastki refleksyjności: „Ale jak człowiek wiary nie ma i szuka dopiero, a tu już musi jednocześnie mówić – tak, jak ja to robię – to jest rzecz straszna i bardzo śliska”²¹. Dopuszczalne jest zatem – choć nieprzyjemne – posiadanie wątpliwości oraz poszukiwanie uzasadnienia dla swoich poglądów. Zasadniczo jednak u Platona wszystko, co zostało raz ustalone, powinno pozostać bez zmian. Utopia, którą pragnie zrealizować Platon, jest możliwa do spełnienia tylko dzięki określonym przemianom człowieka. Obywatel ma być odpowiednio wyedukowany, wychowany, uformowany według założonego modelu. Człowiek poddający się tego typu przemianom jest pozbawiany samodzielności i niezależności myślenia, chociaż zgodnie z założeniami Platona ma pozostawać rozumny. Pojawia się w tym punkcie pewna rozbieżność standardów tego, jaki ma być człowiek utopii. Warto jednak podkreślić, że w platońskiej utopii ludzie nie są jednorodni. W Państwie żyją przecież filozofowie – jednostki wyróżniające się działalnością i kulturą²² – którzy charakteryzują się refleksyjnością. Pozostają oni w posiadaniu wiedzy o prawie i o sobie samych. Filozofowie są miłośnikami mądrości, służą radami, są łącznikami między światem idei a światem zjawisk. Są refleksyjni z natury i pozostają gwarantami tego, że nadrzędnymi kategoriami nie pozostaną głupota oraz chaos. Wynika to z szeregu cech, z którymi kandydat na filozofa się rodzi – bystrością umysłową, przejawiającą się w łatwości zapamiętywania oraz uczenia się, odwagą, powściągliwością, wdziękiem, sprawiedliwością. Filozozo-

²⁰ *Platona Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg „Praw”*, Warszawa 1958, s. 423.

²¹ Tamże, s. 451.

²² Tamże, s. 559.



fem kieruje rozum – nadrzędne spoiwo jego osobowości. Cechy przyrodzone powinny być wzmacniane za życia filozofa, podczas którego jest on zobligowany do doskonalenia samego siebie. Refleksyjność tych „nadrzędnych jednostek” ujawnia się również poprzez umiłowanie wiedzy i prawdy:

Kto istotnie kocha wiedzę, ten się z natury rwie do tego, co istnieje, ale nie potrafi się zatrzymać przy licznych poszczególnych wypadkach, które tylko uchodzą za rzeczywistość; on będzie szedł dalej, nie osłabnie i nie przestanie kochać, zanim nie dotknie istoty każdej rzeczy tą częścią swojej duszy, której dane jest dotykać czegoś takiego. A to dane jest tej, która sama jest bytowi pokrewna. On się nią do bytu istotnego zbliży, zespoli z nim, płodzić zacznie rozum i prawdę, dostąpi poznania i będzie żył naprawdę i tym się karmił²³.

Platon stworzył myślowy paradygmat utopii, w którym poszukiwaliśmy refleksyjności. Morus, posługując się gatunkiem powieści podróżniczej, przedstawił w obrębie tego paradygmatu swoją wizję szczęśliwego społeczeństwa w idealnym państwie. W *Utopii* Morusa można odszukać ślady refleksyjności, ale – podobnie jak u Platona – możemy również poczuć dysonans, gdyż wizja Morusa zawiera elementy antyrefleksyjne. O *Utopii* Morusa pisze się, że stanowi pochwałę rozumu zdolnego poznać i określić naturalne zasady życia oraz prawdziwe potrzeby i przyjemności. Rozum pozwala człowiekowi oddzielić potrzeby i przyjemności prawdziwe od fałszywych²⁴. Koncepcja Morusa traktuje rozum antropologicznie. Stanowi on przede wszystkim samowiedzę, która jest charakterystyczną cechą odróżniającą ludzi od zwierząt. Rozum jest także wyznacznikiem moralności człowieka, ponieważ dzięki niemu jest on w stanie odróżnić dobro od zła. Ale czy jest to rozum refleksyjny? Otóż rozum jest kształtowany przez wychowanie. Zajmują się nim kapłani, czyli ludzie o niezłomnej moralności. Posługując się określonymi zaleceniami pedagogicznymi dla dzieci i młodzieży, powoli i stale je „urabiają”. Dziecko, które nie uczestniczy w tym procesie, pozostaje bez opieki i mogłoby cenny czas rozwoju spędzać na głupstwach²⁵. Tak pojmowane wychowanie nie jest nacechowane refleksyjnością. Jego celem jest ukształtowanie moralności, która ma większe znaczenie niż wiedza naukowa. Ogólnym celem życiowym jest zaś osiągnięcie szczęścia. Nie jest ono jednak traktowane jako coś, do czego się dąży, nie zważając na zasady moralne. Pełne szczęście człowieka jest związane z refleksyjnością. Jest ona jedną z kategorii niezbędnych do systematyzowania różnego rodzaju ludzkich przyjemności²⁶. Szczęśliwy mieszkaniec Utopii potrafi odróżnić przyjemności prawdziwe od tych fałszywych oraz podejmuje próby hierarchizacji przyjemności prawdziwych: „Otóż Utopianie oddają się przede wszystkim rozkoszom

²³ Tamże, s. 490.

²⁴ Zob. I. Pańków, *Filozofia utopii*, Warszawa 1990, s. 38.

²⁵ Zob. T. More, *Utopia*, Lublin 1993.

²⁶ Zob. I. Pańków, *Filozofia utopii*, dz. cyt., s. 58.



duchowym, przyznają im bowiem pierwsze miejsce jako najszlachetniejszym ze wszystkich przyjemności [...]”²⁷.

Utopianie mogą wyznawać różne religie i poglądy. Rozbieżność wierzeń nie jest traktowana jako zagrożenie. Wielość religii prowadzi do rozwoju tolerancji oraz zapobieganiu fanatyzmowi. Świątynia pełni rolę spoiwa – jest wspólna dla wyznawców różnych wyznań. Mieszkańcy w kwestiach metafizycznych i kosmologicznych mogą wyznawać wiele różnorodnych poglądów. Ich umysły pozostają otwarte. W każdej nadarzającej się ku temu okazji uczą się czegoś nowego. Aktywne uczenie się jest społecznie bardzo cenione. W tym sensie indywidualni mieszkańcy są otwarci na refleksyjność oraz mają stworzone warunki do bycia refleksyjnymi.

Jeśli przyjrzymy się utopii Morusa jako systemowi, to zauważamy jednak, że ta utopia jest „wyspą” i działa jako odizolowany system zamknięty, a taki z reguły nie może być refleksyjny. Refleksyjność wiąże się bowiem z nieskrępowaniem, możliwościami poszukiwania, wykraczaniem poza najbliższe otoczenie. Żyjący w określonym, otwartym systemie refleksyjny podmiot syntetyzuje, bada, rozważa różne punkty widzenia, odwołuje się do wartości opozycyjnych. W państwie Utopian takich możliwości nie ma.

Poszukując refleksyjności w wybranych utopiach, przyjrzymy się również *Miastu Słońca* Tomasza Campanelli²⁸. Platon i Morus cenili szczęście i dobro jako najwyższe wartości. W utopii Campanelli najwyższą wartością wydaje się być prawda. Życie w *Mieście Słońca* jest przesiąknięte nauką. Powinno zatem w wysokim stopniu cechować się refleksyjnością. Mądrość i prawda stanowią intelektualne podłoże refleksyjności. Są – obok woli i emocji – jej najważniejszymi komponentem. Mieszkańcy miasta, Solariusze, są zachłanni na wiedzę i nie są w stanie nasycić tego łakomstwa. System przyswajania wiedzy oraz metodykę edukacji można uznać za refleksyjne. Uczenie się przebiega w oparciu o bezpośredni kontakt z przedmiotem wiedzy, który jest możliwy do poznania za pomocą zmysłów. Biernie zapamiętywanie „nieżyciowych formułek” jest ostro krytykowane, ponieważ wiedzę należy zdobywać przez kontakt z rzeczami i zjawiskami, a nie z nazwami lub opisami tychże rzeczy.

Autorytety w *Mieście Słońca* pozostają kimś ważnym. Zwłaszcza na początku poznania mogą stanowić źródło wiedzy oraz pozostawać bardzo pomocne. Jednakże podmiot ma możliwość zarówno wyboru autorytetu, jak i jego krytyki. Te dwa wyznaczniki edukacji w *Mieście Słońca* są nacechowane refleksyjnością.

Campanella, uosabiając niespotykany optymizm poznawczy, dostrzegał to, co dzisiaj – w erze cyfrowej – podkreśla się w niemal każdej publikacji dotyczącej uczenia się, rozwoju wiedzy, rozrostu informacji: „w naszych czasach na

²⁷ T. More, *Utopia*, dz. cyt., s. 97.

²⁸ Zob. T. Campanella, *Miasto Słońca*, Warszawa 1994.



przestrzeni stu lat wydarzyło się więcej niż w całym świecie [...]. Wydano więcej książek niż w minionych pięciu tysiącach lat, poczyniono więcej wynalazków²⁹. Przytoczone zdania, od kiedy je opublikowano, pozostają aktualne i od tego czasu mogą być wypowiedzane w niezmienionej formie. Kluczem do funkcjonowania w takiej rzeczywistości nie jest wiedza zastana oraz wiedza z przeszłości, gdyż obie szybko tracą na aktualności. Przyrost informacji jest tak duży, że słusze okazuje się rozwijanie takich umiejętności, jak: wyszukiwanie informacji, zdolność do ich filtrowania, sprawnego się nimi posługiwania, syntetyzowania, wyciągania wniosków, budowania własnych opinii. Podmiot pozbawiony refleksyjności nie jest w stanie temu sprostać. Campanella nie pisze o refleksyjności wprost, posługuje się jednak kategorią mądrości, stawiając ją ponad wiedzę oraz przypisując jej główną rolę w procesie objaśniania rzeczywistości: „Jedna jest księga, zwana Mądrość, zawiera niezwykle przystępny i treściwy wykład wszystkich nauk”³⁰.

Od ponad wieku z edukacją refleksyjną łączone są szkoły progresywne, które wciąż stanowią alternatywę dla tak zwanego nauczania tradycyjnego. Refleksyjny uczeń w oparciu na tej wartości szkole jest podmiotem własnego rozwoju, uczy się przez działanie, sam konstruuje wiedzę, jest wolny. Dzieci Solariuszy uczą się w podobnych warunkach. Zasadniczo nie wkładają w ten proces wysiłku, ponieważ uczą się przez zabawę. Zwiedzają zakłady pracy, „włączają się” po okolicy, spacerują wzdłuż murów i po polach. Spozstrzegają to, co dzieje się dookoła nich i chłoną z otoczenia różne informacje.

Mądrość, zdolności oraz wiedza stanowią główną oś podziałów społecznych w *Mieście Słońca*. Dziś określilibyśmy tego rodzaju układ jako rozwarstwienie ludności w oparciu o kapitał ludzki. Diagnoza predyspozycji umysłowych odbywa się dosyć wcześnie, bo już po ukończeniu przez dziecko kilku lat zapada decyzja o społeczno-zawodowym przeznaczeniu, mogąca przesądzić o jego całej przyszłości:

Po ukończeniu 6 lat dzieci wdraża się do nauk przyrodniczych, a następnie do pozostałych, według uznania władz, po czym do rzemiosła. Mniej zdolne wysyła się na wieś, a gdy któreś z nich wykaże tam większe postępy, wraca do miasta³¹.

Jeśli ktoś jest zdolny i posiada umiejętności związane z szybkim pozyskiwaniem wiedzy oraz sprawną jej operacjonalizacją, to spełniwszy podstawowe kryterium, może tworzyć elity. Elita jako klasa najmądrzejsza sprawuje władzę w *Mieście Słońca*. Oryginalny w czasach powstania analizowanej utopii był podział na elitę władzy (świecką i duchową) oraz elitę naukową. Solariusze

²⁹ Tamże, s. 89–90.

³⁰ Tamże, s. 9–10.

³¹ Tamże, s. 34–35.



należący do elit są uosobieniem refleksyjności. Głównym ich walorem jest ponadprzeciętna zdolność do zdobywania wiedzy i posługiwania się nią. Umiejętność rządzenia jest cechą wtórną, ponieważ osoby ponadprzeciętnie mądre po prostu muszą ją posiadać. Klasa rządząca ma giętki umysł i jest zdolna wszystko zrozumieć. Campanella nie różnicuje wiedzy i umiejętności, czyniąc je tożsamymi. Ceni również jasność i prostotę. Chciałby, aby zafałszowania, oszustwa i „ciemnota” nie istniały. Szczególnymi właściwościami musi charakteryzować się Metafizyk – tak określony jest władca *Miasta Słońca*. Musi on znać:

wszystkie rzemiosła, nauki fizyczne, matematyczne, astrologiczne [...]. Lecz przede wszystkim należy doskonale opanować metafizykę i teologię; zgłębić założenia, zasady, osiągnięcia wszystkich sztuk oraz nauk, podobieństwa i różnice między rzeczami, konieczność, przeznaczenie³².

Nierefleksyjne idee utopii

Utopie są projektami. Projektami aspirującymi do tego, aby ukazywać stan pożądaný, stan idealny. Szacki pisze, że projekty te traktują społeczeństwo jak mechanizm, który jest stworzony z części. Społeczeństwo można więc zaprojektować, złożyć, ewentualnie naprawić³³. Autor *Spotkań z utopią* polemizuje z przedstawionym przez siebie założeniem, ponieważ jego zdaniem społeczeństwo przypomina raczej organizm jako całość, którego żadna część nie może być usunięta lub wymieniona. O ile mechanizm można rozpatrywać w kategorii sprawności bądź niesprawności, o tyle organizm po prostu żyje, rozwija się, jest zdrowy albo chory³⁴. Społeczeństwa nie da się zaplanować, poskładać z kawałków, naprawić. Utopie są sztywnymi schematami, w których wszystko funkcjonuje według z góry narzuconych reguł. Nie ma w nich miejsca na oddolne inicjatywy obywateli, zryw narodowy, szaleństwo nie mieszczące się w klasyfikacji. Nie można z góry zakładać, że człowiek pragnie określonego porządku społecznego, rozsądku czy szczęścia w określonej postaci, ponieważ pozbywa się wówczas pełnej podmiotowości. Człowiek refleksyjny pragnie zaś być samodzielny. Prawdziwa wolność może oznaczać prawo do szaleństwa, głupoty. Człowiek refleksyjny ma prawo się mylić, co może go doprowadzić do cierpienia, mieć poważne konsekwencje. Najważniejsze jest to, aby z trudnej sytuacji wyciągnąć wnioski.

Utopie zakładają „uszcześliwianie człowieka na siłę”. Zdaniem Ireny Pańków takie założenia świadczą o przekonaniu ich autorów o niekompetencji

³² Tamże, s. 21.

³³ Zob. J. Szacki, *Spotkania z utopią*, dz. cyt., s. 153.

³⁴ Zob. Tamże.



większości członków społeczeństwa³⁵. Kreatorzy utopii zakładają, że ludzie nie są w stanie samodzielnie określić tego, co jest dobrem i szczęściem. Przeciętny człowiek nie posiada wiedzy o prawdzie. Prawda jest dostępna tylko nielicznym – jednostkom najbardziej wartościowym. Wyłania się z tego obraz społeczeństwa, w którym tylko jego wyższe warstwy są refleksyjne. W utopiach: Platońskiej, Campanelli i Morusa to, że ktoś znajduje się w najwyższej kaście oznacza, że cechuje go wybitny intelekt oraz nieprzeciętne możliwości. Wyróżnia go od pozostałych także mądrość i refleksyjność. Do pewnego stopnia – jak chociażby u Platona³⁶ – są to cechy wrodzone, które należy rozwijać i doskonalić, po to, aby osiągnąć najwyższe zaszczyty społeczne. Pozostali członkowie społeczeństwa mogą w zasadzie pozostać bezmyślni, sterowni, bezrefleksyjni, ponieważ inni zatroszczą się o odpowiednie zorganizowanie ich przestrzeni i aktywności życiowej oraz szczęście. Klasa panująca narzuca swoją jedyną i właściwą ideologię pozostałym członkom społeczeństwa. Interpretacja rzeczywistości ma odpowiadać interpretacji prezentowanej przez tę najwyższą klasę. W utopiach chodzi o proces masowej internalizacji określonych interpretacji. Taki proces nie może być refleksyjny. Osoby refleksyjne nie poddałyby mu się. Proces ten może być jednak w dużej mierze sterowany przez osoby refleksyjne. Niemniej jednak zważywszy na kwestie moralne pojawia się duży dysonans. Osoby refleksyjne powinny cechować się wysokim stopniem moralności. Tacy obywatele nie pozwoliliby sobie na zachowania o zabarwieniu przemocy symbolicznej.

Klasy panujące w różnych utopiach są w zasadzie tak zwanymi *knowledge class*. Jednak dokładniejsze przyjrzenie się najwyższym warstwom społeczeństw utopii pozwala na dostrzeżenie wśród tych ludzi osób bezkrytycznych oraz oddanych jedynej słusznej idei. Zatem klasa ta nie wypełnia zatem misji kulturotwórczej.

Istniejące w utopiach podziały społeczne powinny zostać podtrzymane. Wykształconych nie może być zbyt wielu. Pauperyzacja może zachodzić tylko po to, aby utrzymać *status quo*. Inteligencja nie służy emancypacji. Liczy się stabilizacja zastanych wartości. Wyższe klasy dążą do pełnej manipulacji „upośledzonym społeczeństwem”, traktując siebie jako oświeconych nadzorców. Czy zatem brakuje tam refleksyjności? Czy może istnieje ona bez związku z moralnością? Czy to możliwe? Utopia może nie być dobra, może być naiwna, niepoważna, pozbawiona rozsądku, może też być zła. Utopia utopii nierówna. Refleksyjność nie może więc być jej cechą charakterystyczną. Niektóre z utopii w swoich założeniach wręcz pozbawiają ludzi refleksyjności, czyniąc ich trybami w wykreowanym, sztucznym świecie. Refleksyjny człowiek jest zaś

³⁵ I. Pańków, *Filozofia utopii*, dz. cyt., s. 32.

³⁶ Platona *Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg „Praw”*, dz. cyt., s. 490.



obdarzony rozumem, nieważne czy jest rzemieślnikiem, czy przedstawicielem klasy uprzywilejowanej. Taki człowiek ma intencję tworzenia, myślenia oraz samodzielnego decydowania o sobie.

Próba rozstrzygnięcia – czy człowiek utopii jest refleksyjny?

Utopistą bywa określany ktoś, kto ma nierealne myśli i pomysły oraz tworzy fikcyjne światy w swojej wyobraźni. W zasadzie utopistą można nazwać każdego z autorów fragmentów dzieł o utopii wspomnianych w niniejszym artykule. Zestawienie słów *człowiek* oraz *utopia* pozwala na utworzenie kategorii człowiek utopii, którą można rozpatrywać szerzej aniżeli utopistę. Człowiek utopii to nie tylko autor pomysłów utopijnych, lecz także mieszkaniec utopii wykreowany przez danego autora. Człowiek pozbawiony refleksji nie byłby w stanie stworzyć opowieści o państwie, jego mieszkańcach i strukturach. Jeśli zaś chodzi o podmioty utopijnego świata, to widzimy, że niektórzy z nich są pozbawieni owej właściwości, inni zaś ją posiadają. Przeciętny mieszkaniec wyspy Utopia czy też Miasta Słońca jest raczej osobą bezrefleksyjną, kimś zewnątrzsterownym, żyjącym w świecie zorganizowanym i zarządzanym przez kogoś innego. Jet to osoba zniewolona, ale – jak zakładają autorzy utopii – również bardzo szczęśliwa. Zorganizowany dla niej świat jest dobry i sprawiedliwy. Wszelkie potrzeby, których podmiot jest świadomy, są zaspakajane. Utopijne państwo jest opiekuńcze, troszczy się o swojego obywatela, ale nie pozwala mu decydować, z góry określając miejsce i przeznaczenie podmiotu.

Pozbawiony refleksyjności człowiek utopii nie ma możliwości, by przekonać się o własnej racjonalności, a także własnej indywidualności osobowej. „Człowiek bezrefleksyjny jest pozbawiony istotnej władzy wewnętrznej o charakterze intelektualnym, która w dużym stopniu decyduje o poziomie umysłowym, moralnym i techniczno-praktycznym człowieka”³⁷. Należy jednak dodać, że omawiana bezrefleksyjność może pojawić się w każdym środowisku. Odbiegając nieco od tematu refleksyjności w utopii, jedynie na marginesie warto dodać, że problem bezrefleksyjności człowieka jest dość powszechny. To zjawisko szeroko analizuje Wanda Woronowicz, twierdząc, że człowiek nieustannie ulega opiniom i naciskom innych, a w różnych sytuacjach działa automatycznie i bezrefleksyjnie³⁸. Ponadto człowiek w wielu sytuacjach, zwłaszcza tych, które są powtarzalne, skłonny jest do unikania wysiłku intelektualnego.

³⁷ Zob. W. Chudy, *Refleksja*, dz. cyt., s. 71.

³⁸ Zob. W. Woronowicz, *Dydaktyka wobec wpływu społecznego*, [w:] *Edukacja jutra. VI Tatrzańskie Seminarium Naukowe*, red. K. Denek, T. M. Zimny, Częstochowa 2001, s. 83–95.



nieuzasadniony upór, aby postępować konsekwentnie przy raz podjętych sądach i decyzjach, jest wygodny, gdyż zwalnia od myślenia, czyli dla niektórych wyczerpującego wysiłku, więc dokonywania nowych wyborów³⁹.

W kontekście rozważań o człowieku utopii można posłużyć się pojęciem refleksji krytycznej. W tym określeniu kryje się głębsza refleksja, ukierunkowana na rozwój, która pozwala na krytyczną ocenę zastanej sytuacji, daje nadzieję na zrozumienie tego, co ważne, cechuje ją także wysoki poziom obiektywizmu. O ile u utopistów ostatnia z wymienionych cech nie jest oczywista, o tyle pozostałe stanowią ich rys osobowościowy. Refleksja krytyczna, według Zenona Jasińskiego, jest warunkiem wszelkiej zmiany⁴⁰. Richard Arends uważa ją nawet za: „fundament nowych koncepcji i nowych sposobów zachowania”⁴¹. Innymi słowy, refleksja krytyczna jest niezbędna do powstanie czegoś dotąd niespotykanego. Refleksyjność wiąże się z innowacyjnością i kreatywnością, a osoba pozbawiona takich właściwości nie byłaby w stanie stworzyć wizji nowej, innej rzeczywistości. Połączenie utopii z refleksyjnością może zakończyć się pułapką refleksji, w którą może wpaść człowiek, jeśli nie postawi sobie granicy w zakresie swojej wolności oraz nadmiernie oddali się od rzeczywistości. Przed taką sytuacją przestrzega Polak, jednocześnie wierząc w istnienie granic refleksyjności. Granicę tę wyznacza „jej przedmiotowość: gdy w toku [refleksji – A. P. K.] następuje oderwanie od przedmiotu, zbliżamy się do spekulacji, nie mającej odzwierciedlenia w tym fragmencie rzeczywistości, który stanowi obiekt namysłu”⁴².

Bibliografia:

- Arends R. I., *Uczymy się nauczać*, przekł. K. Kruszewski, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1994.
- Arendt H., *Myślenie*, przekł. H. Buczyńska-Garewicz, Czytelnik, Warszawa 1999.
- Bauman Z., *Socjalizm. Utopia w działaniu*, przekł. M. Bogdan, Wydaw. Krytyki Politycznej, Warszawa 2010.
- Campanella T., *Miasto Słońca*, przekł. L. i R. Brandwajnowie, Alfa, Warszawa 1994.
- Chudy W., *Refleksja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. V, red. T. Pilch, Wydaw. Akademickie „Żak”, Warszawa 2006.
- Dewey J., *Jak myślimy ?*, przekł. Z. Bastgenówna, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1988.

³⁹ Tamże, s. 87.

⁴⁰ Z. Jasiński, *Kształtowanie refleksyjności nauczycieli poprzez badania nad zawodem*, [w:] *Ewaluacja i innowacje w edukacji nauczycieli*, t. 1, red. J. Grzesiak, Kalisz 2007, s. 123.

⁴¹ R. I. Arends, *Uczymy się nauczać*, Warszawa 1994, s. 490.

⁴² K. Polak, *Indywidualne teorie nauczycieli*, dz. cyt., s. 83.



- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w późnej nowoczesności*, przekł. A. Szulżycka, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 2010.
- Jasiński Z., *Kształtowanie refleksyjności nauczycieli poprzez badania nad zawodem*, [w:] *Ewaluacja i innowacje w edukacji nauczycieli*, t. 1, red. J. Grzesiak, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu, Kalisz 2007.
- Mała encyklopedia filozofii*, red. S. Jedynek, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz, Lublin 2002.
- Mezirow J., *Transformative Dimensions of Adult Learning*, Jossey-Bass, San Francisco 1991.
- More T., *Utopia*, przekł. K. Abgarowicz, Daimonion, Lublin 1993.
- Pańków I., *Filozofia utopii*, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1990.
- Pervin L. A., *Psychologia osobowości*, przekł. M. Orski, Gdańskie Wydaw. Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Platona Państwo z dodaniem siedmiu ksiąg „Praw”*, przekł. W. Witwicki, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1958.
- Polak K., *Indywidualne teorie nauczycieli. Geneza, badanie, kształcenie*, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.
- Ritzer G., *Klasyczna teoria socjologiczna*, przekł. H. Jankowska, Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Szacki J., *Spotkania z utopią*, Iskry, Warszawa 1980.
- Szczepański J., *Socjologia. Rozwój problematyki i metod*, Państwowe Wydaw. Naukowe, Warszawa 1961.
- Woronowicz W., *Dydaktyka wobec wpływu społecznego*, [w:] *Edukacja jutra. VI Tatrzańskie Seminarium Naukowe*, red. K. Denek, T. M. Zimny, Agencja Promocji Nauki i Kultury MENOS s.c., Częstochowa 2001.

Utopia and reflexivity

Abstract: The article is focused on the analysis of particular utopias in terms of reflexivity. The Author claims that reflexivity as a pedagogical category – related mainly to teaching and education – is present in Plato’s *Republic*, in Thomas More’s *Utopia* and Thomas Campanella’s *City of the Sun*. Utopian people (for example the *Republic* or *City of the Sun* residents) created by the writers and the writers of the utopian visions themselves, differ in terms of ability to understand the personal and social life. The Author argues that some of them may be specified as highly reflective, whilst others may be identified as individuals without reflexivity.

Keywords: reflective education, reflexivity, utopia

